O pisowni nazwisk, Karcie Polaka i koalicji rządzącej podczas konferencji prasowej AWPL

Waldemar Tomaszewski i Rita Tamašunienė, fot. wilnoteka.lt

Zapis nielitewskiego nazwiska w oryginale na dodatkowej kartce w paszporcie nie rozstrzygnie problemu - uważają przedstawiciele Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. Podczas konferencji prasowej w Sejmie RL przewodniczący AWPL Waldemar Tomaszewski powiedział, że jest to kwestia aktualna nie tylko dla mniejszości narodowych, lecz dla wszystkich obywateli kraju.

"Takie są standardy, we wszystkich krajach Unii Europejskiej działa takie prawo i sądzę, że z czasem my również będziemy mieli takie prawo. Owszem, są podejmowane próby skierowania dyskusji na ten temat w innym kierunku: może ostatnia strona, może w innych dokumentach, ale to jest niepoważne" - powiedział Waldemar Tomaszewski, komentując złożony w Sejmie Litwy przez grupę posłów alternatywny projekt w sprawie pisowni nielitewskich nazwisk.

Przewodnicząca Frakcji AWPL w Sejmie Litwy Rita Tamašunienė dodała, że przyjęcie propozycji pisowni nazwisk nielitewskich na dodatkowej kartce w paszporcie wymagałoby dodatkowych kosztów, ponadto nie rozwiązałoby to problemu w sytuacjach, gdy należy podać nazwisko w innych dokumentach, w umowach, testamentach itp.

Podczas konferencji prasowej Waldemar Tomaszewski odniósł się do wypowiedzi ministra sprawiedliwości, socjaldemokraty Juozasa Bernatonisa, który zasugerował, że posiadanie Karty Polaka to zobowiązanie wobec innego państwa, a osoba kandydująca na urząd prezydenta nie może mieć takich zobowiązań. Przewodniczący AWPL Waldemar Tomaszewski, który ma Kartę Polaka, powiedział, że "Bernatonis wypowiedział się jako prawnik, a prawników na Litwie są tysiące". W. Tomaszewski zaznaczył, że podczas wyborów prezydenckich należy konkurować "na idee, a nie wskazując na narodowość kandydata". Juozas Bernatonis jest szefem sztabu wyborczego kandydata socjaldemokratów Zigmantasa Balčytisa.

Waldemar Tomaszewski, zapytany, czy po wyborach prezydenckich AWPL pozostanie w koalicji rządzącej, powiedział, że AWPL "nie boi się pracy w opozycji" i nie dąży do władzy "za wszelką cenę". Dodał, że jeśli po wyborach powstanie koalicja konserwatystów i socjaldemokratów, AWPL przejdzie do opozycji.

Na podstawie: BNS, lrt.lt